

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału zgromadzonego ujawnionego w sprawie, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

T. K. (1) i E. K. (1) są małżeństwem od 1998 roku. Z ich związku małżeńskiego, pochodzi czworo dzieci: M. K. lat 18, K. K. (1) lat 16, J. K. lat 7 oraz S. K. lat 4. Strony zamieszkują wspólnie w domu rodzinnym T. K. (1) wraz z jego matką A. K. (1) w miejscowości S. ul. (...) województwo (...).

Małoletni S. K. jest osobą niepełnosprawną, od czerwca 2011 roku rehabilitacją małoletniego dziecka zajmowała się R. W.. Ponadto od grudnia 2011 roku przez około pół roku E. K. (1) była zatrudniona w firmie męża wymienionej – A. W. (1) jako sprzątaczką.

Między wspólnie zamieszkującymi członkami rodziny K. od około 2006 r. do 2012 r. istniał silny konflikt, w trakcie którego dochodziło m. in. do kłótni, wyzwisk i szarpanin w szczególności między T. K. (1) a E. K. (1) i K. K. (1) oraz między A. K. (1) a E. K. (1) i K. K. (1). Nadto oboje małżonkowie nadużywali alkoholu, E. K. (1) podjęła terapię odwykową, którą przeszła pomyślnie. T. K. (1) nie wyraził chęci podjęcia terapii.

W dniu 7 listopada 2012 r. w domu rodzinnym w miejscowości (...), województwo (...) miało miejsce takie zdarzenie, że w trakcie jednej z kłótni małżeńskich T. K. (1) będąc w stanie nietrzeźwości alkoholowej poprzez uderzenia po ciele E. K. (1) spowodował u niej otarcie naskórka i zadrapania na skórze szyi w okolicy podobańczykowej oraz krwiak podskórny w okolicy potylicy.

T. K. (1) był poprzednio karany. Wyrokiem z dnia 22 września 2010 roku w sprawie o sygn. akt V K 1294/10 Sądu Rejonowego w Pruszkowie wyżej wymieniony został skazany za popełnienie przestępstwa z art. 178a § 1 kk i in.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

Częściowo wyjaśnień oskarżonego T. K. (1) (k. 46, 100, 130) zeznań świadków A. K. (2) (k. 41v-42, 131-132), B. W. (k. 23, 130-131), A. W. (1) (k. 38 v, 128-129), R. A. W. (2) (k. 39v-40, 127-128), G. K. (k. 26 v, 126-127), G. D. (k. 30v, 132-133), protokołu użycia alkometru; (k. 2-2 v), protokołu doprowadzenia osoby w celu wytrzeźwienia (k. 3-3v), protokołu oględzin (k. 4-5v), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 6-8 v), dokumentacji lekarskiej (k. 12-14v, 17), kopii notatników służbowych (k. 27-29v, 31-33v), opinii sądowo-lekarskiej (k. 35), sprawozdania z postępowania mediacyjnego i ugody (k. 93-94), aktualnych danych z K. (k. 112-114).

Oskarżony T. K. (1) na etapie postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień. W toku rozprawy głównej oskarżony również nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, natomiast złożył wyjaśnienia oraz udzielił odpowiedzi na pytania Sądu. Oświadczył, iż do sytuacji (tj. fizycznej i psychicznej agresji wobec rodziny) doprowadziła go jego żona. Podał również, że E. K. (1) jeździła pijana samochodem i będąc w tym stanie wozila dzieci małżonków, bywało tak, że na 3 dni zostawiała całą rodzinę, w tym z niepełnosprawne dziecko. Oskarżony wskazał, że za chorobę dziecka wini swoją żonę, albowiem w ciąży piła, paliła i wyjeżdżała na 3-dniowe libacje w jedynie sobie wiadome miejsca, toteż nie czuje winny. Oskarżony przyznał, że zdarzały się awantury i dochodziło do przemocy, ponieważ „nerwy mu nie wytrzymały”(k. 100).

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego wespół z pozostałymi dowodami ujawnionymi na posiedzeniu Sąd ocenił w oparciu o reguły art. 7 kpk, zgodnie z którymi Sąd ocenia dowody swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, jak i wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

Sąd uznał, że wyjaśnienia oskarżonego T. K. (1) zasługują na wiarę w zakresie w jakim podał, że strony są małżonkami, że mieszkają razem, a pomiędzy nimi dochodziło do kłótni. Sąd uznał za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego co do przyczyn awantur i tego kto w czasie kłótni był stroną dominującą. W ocenie Sądu zarówno zachowanie oskarżonego jak i sposób jego wypowiedzi przed Sądem świadczyły o nieszczerości i nieprawdziwości jego twierdzeń, niemniej jednak wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie nie mogły zostać poddane przez Sąd weryfikacji z uwagi na brak wystarczającego materiału dowodowego, z którym wyjaśnienia te mogłyby zostać skonfrontowane, albowiem pokrzywdzona E. K. (1) skorzystała z przysługującego jej prawa i odmówiła złożenia zeznań sprzed Sądem (k. 126). Tak samo uczyniła również pokrzywdzona K. K. (1) (k. 126). Nadto Sąd nie weryfikował wyjaśnień oskarżonego w zakresie w jakim dotyczyły one zachowania pokrzywdzonej E. K. (1), albowiem okoliczności te nie miały znaczenia dla niniejszej sprawy i nie stanowiły podstawy rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. Nadto należy wskazać, iż wyjaśnienia oskarżonego nie wniosły istotnych informacji dla sprawy co do zdarzenia z dnia 7 listopada 2012 r., gdyż oskarżony w tym zakresie nie złożył wyjaśnień i nie odniósł się do wyżej wymienionego zdarzenia. T. K. (1) również nie wypowiedział się co do jego relacji z córką K. K. (1).

Przy ustaleniu stanu faktycznego Sąd w ograniczonym zakresie oparł się na zeznaniach A. K. (2) – matki oskarżonego, która zeznała, że nigdy nie było tak, aby oskarżony bił swoją żonę, raz tylko gdy przyszedł z pracy, zdenerwował się, złapał ją za ramiona i szarpał. Świadek zeznała, że nie była bezpośrednim, naocznym świadkiem zarzucanego oskarżonemu w akcie oskarżenia czynu – „Świadkiem innych awantur nie byłam.”, „Nie byłam świadkiem sytuacji aby syn groził swojej żonie użyciem noża.” (k. 131). Świadek zeznała również, iż nie widziała, aby oskarżony kiedykolwiek uderzył swoją córkę K. K. (1), jakkolwiek zdarzały się sytuacje, że krzyczał na żonę i córkę. Ponadto świadek ten należy do bliskiej rodziny oskarżonego, a jego relacja zdarzenia jest silnie nacechowana negatywnymi emocjami wobec synowej E. K. (1) i wnuczki K. K. (1), toteż Sąd mając świadomość co do braku bezstronności tego świadka, wziął ten fakt pod uwagę przy ocenie jego zeznań.

Istotnych dla sprawy informacji nie wniosły również zeznania świadka B. W. – sąsiadki stron, gdyż jak zeznała nigdy nie była świadkiem kłótni między małżonkami K., jakkolwiek świadek zeznała również, iż była raz taka sytuacja, że przyszła do niej E. K. (1) wraz z córką K. K. (1) i poprosiły o gościnę, ponieważ T. K. (1) wszczął awanturę i chciał je pobić. Tego dnia została również powiadomiona Policja (k. 23). Ponadto świadek zeznała zachowawczo i ostrożnie, sprawiała wrażenie wycofanej, twierdząc iż nie wtrąca się w sprawy rodzinne małżonków K., tak jak i oni nie wtrącają się w jej. Świadek oświadczyła że, nic nie widziała ani nie słyszała co się dzieje w domu państwa K. (mimo bezpośredniego sąsiedztwa budynków mieszkalnych), toteż nie posiadała wiedzy mającej znaczenie dla odpowiedzialności karnej oskarżonego T. K. (1). Nadto Sąd zważył, iż świadek przez około dwa lata, do 9 sierpnia 2014 r. wynajmowała od oskarżonego T. K. (1) mieszkanie, toteż w interesie świadka leżało to, aby mieć dobre relacje z oskarżonym, bądź co najmniej pozostawać osobą bezstronną w konflikcie między pokrzywdzoną a oskarżonym.

Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić wiarygodności zeznaniom świadków A. W. (1) i R. A. W. (2). Świadców składali zeznania w sposób logiczny i racjonalny, szczegółowo opisując swój kontakt z pokrzywdzoną i oskarżonym. Niemniej jednak świadkowie ci nie byli osobistymi świadkami zdarzenia i posiadali oni wiedzę głównie z relacji pokrzywdzonej, toteż Sąd oparł się na nich w ograniczonym zakresie. Świadek R. W. zeznała, iż E. K. (1) przychodziła do pracy w dosyć mocnym makijażu, co w ocenie świadka było próbą zamaskowania sińców po okiem, będących skutkiem pobicia. Podała, że rozmowie z pokrzywdzoną, ta pokazała jej ślady na szyi po duszeniu, na nadgarstkach i ramionach „tak jakby po silnym trzymaniu” (k. 127). Wskazała, że pokrzywdzona opowiadała jej o tym, że mąż (oskarżony) po alkoholu staje się agresywny, że dochodzi do przemocy fizycznej, psychicznej zarówno w jej stronę jak i dzieci (szczególnie córki K.), że trwa to już od paru lat (k. 39v). Odnosząc się do K. K. (1) świadek zeznała: „Jeżeli chodzi o córkę K., to E. mówiła mi, że T. ją bije i poniewiera, używa wobec niej słów powszechnie uznawanych za obelżywe” (k. 40). Z relacji interweniujących policjantów świadek wiedziała o sytuacji napaści oskarżonego z nożem na E. K. (1) (k. 127). Świadek A. W. (1) zeznał, iż E. K. (1) kilkakrotnie przychodziła do pracy z obrażeniami ciała – zasinieniami w okolicach twarzy i na nadgarstkach, co starała się to ukryć. Wskazał, iż razem z żoną widział u E. K. (1) ślady na ciele, które jego zdaniem wskazywały na to, że była ona bita, że ktoś mógł ją dusić (k. 38v). Dodał, że pokrzywdzona opowiadała, że oskarżony nadużywa alkoholu i wszczyna awantury, które się kończą rękoczynami w stosunku do niej i do córki K. K. (1).

W niniejszej sprawie przesłuchany został również byli funkcjonariusze policji G. K. i G. D.. Zeznania policjantów Sąd ocenił jako wiarygodne. Osoby te jako osoby obce zarówno dla pokrzywdzonej jak i dla oskarżonego, a także jako osoby na co dzień zajmujące się wykrywaniem przestępstw i ściganiem ich sprawców nie mieli żadnego interesu w niezgodnym z rzeczywistością relacjonowaniu faktów, tym bardziej, iż zeznania te nie zawierają treści relewantnych dla ustalenia najistotniejszych faktów w sprawie, albowiem świadkowie ci nie pamiętali szczegółów przebiegu zdarzenia z powodu upływu czasu i ilości podobnych czynności, które w tamtym czasie podejmowali. Powołane zeznania policjantów służyły głównie do oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego, zeznań pokrzywdzonej oraz świadków, których treść wykorzystano do ustalenia stanu faktycznego. Nadto policjanci potwierdzili treść kopii notatników służbowych dołączonych do akt sprawy (k. 27-29v, 31-33v). Świadek G. K. podał, że w dniu 7 listopada 2012 r., w miejscu zamieszkania małżonków była interwencja policyjna, dotycząca kierowania przez T. K. (2) będącego pod wpływem alkoholu wobec małżonki E. K. (2) groźby pozbawienia życia przy użyciu niebezpiecznego przedmiotu w postaci noża (k. 26v).

W niniejszej sprawie dopuszczono dowód z opinii sądowo-lekarskiej (k. 35) z uwagi na konieczność ustalenia charakteru i stopnia obrażeń, jakich doznała pokrzywdzona, co również stanowiło niezbędny element w ustaleniu prawidłowej kwalifikacji prawnej czynu. Biegły lekarz stwierdził, że pokrzywdzona podczas zdarzenia w dniu 7 listopada 2012 r., doznała obrażenia ciała w postaci kilku otarć naskórka i zadrapań w okolicy małżowiny ucha lewego, na skórze szyi i w okolicy podobojczykowej oraz krwiak podskórny w okolicy potylicy, które skutkowało naruszeniem czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 2 kk. W ocenie Sądu opinia sądowo – lekarska została sporządzona zgodnie z zasadami sztuki i wiedzy medycznej, jest zrozumiała, wyczerpująca, jasna i nie zawiera sprzeczności natury logicznej, a zatem stanowi pełnowartościowy materiał dowodowy w sprawie, w oparciu o który Sąd mógł wyciągnąć wnioski w przedmiocie kwalifikacji czynu popełnionego przez oskarżonego.

Prawdziwość, autentyczność i rzetelność sporządzenia zgromadzonych w sprawie pozostałych dowodów nieosobowych, wskazanych w niniejszym uzasadnieniu nie wzbudziła wątpliwości Sądu. Dokumenty te zostały sporządzone poprawnie, kompleksowo i w sposób zgodny ze standardami rzetelnego postępowania. Nie zostały one zakwestionowane przez żadną ze stron, co więcej ich prawdziwość została potwierdzona wiarygodnymi w części wyjaśnieniami oskarżonego i zeznaniami świadków. Z tych względów Sąd nie odmówił tym dowodom wiarygodności i mocy dowodowej.

T. K. (1) został oskarżony o to, że w okresie od 11 stycznia 2006 r. do 7 listopada 2012 r. w miejscowości S. ul. (...) woj. (...) znęcał się nad swoją żoną E. K. (1) psychicznie w ten sposób, że wszczynał awantury, używał słów powszechnie uznawanych za obelżywe, kierował groźby pozbawienia życia, nie wpuszczał do domu, zamykał drzwi oraz fizycznie w ten sposób, że popychał, bił po głowie otwartą i zamkniętą ręką, szarpał za włosy, dusił przy czym w dniu 7 listopada 2012 r. groził pokrzywdzonej pozbawieniem życia przy użyciu noża oraz w okresie od 11 stycznia 2006 r. do 7 listopada 2012 r. w miejscowości S. ul. (...) woj. (...) znęcał się psychicznie nad swoją córką K. K. (1) w ten sposób, że wszczynał awantury, używał słów powszechnie uznawanych za obelżywe, nie wpuszczał do domu, zamykał drzwi oraz fizycznie w ten sposób, że popychał, bił po głowie otwartą i zamkniętą ręką, szarpał za włosy, to jest o czyn z art. 207 § 1 kk.

Strona przedmiotowa przestępstwa, o którym mowa w art. 207 § 1 kk, polega na znęcaniu się fizycznym lub psychicznym nad osobą najbliższą, małoletnią, a także nad osobą pozostającą w stosunku zależności od sprawcy lub osobą nieporadną ze względu na jej stan fizyczny lub psychiczny. W piśmiennictwie oraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego pojęcie "znęca się" oznacza działania lub zaniechania polegające na umyślnym zadawaniu bólu fizycznego lub dotkliwych cierpień moralnych, powtarzające się albo jednorazowe, charakteryzujące się intensywnością i rozciągłością w czasie. Znęcanie fizyczne obejmuje np. przypadki bicia, kopania, duszenia, popychania. Znęcanie psychiczne polegać może np. na znieważaniu, groźbach bezprawnych, straszeniu, wyszydzeniu, poniżaniu i oznacza zazwyczaj zachowanie złożone z jedno- lub wielorodzajowych pojedynczych czynności naruszających różne dobra, np. nietykalność ciała, godność osobistą - systematycznie powtarzające się.

O uznaniu danego czynu za znęcanie się mają decydować przesłanki o charakterze obiektywnym, a nie subiektywne odczucia pokrzywdzonego. Poza tym znamię znęcania się zakłada istnienie przewagi sprawcy nad osobą pokrzywdzoną, której pokrzywdzony nie może się przeciwstawić albo może zrobić to w niewielkim stopniu. Przepięstwo to ma charakter formalny, w jego znamionach nie mieszczą się ujemne następstwa wywołane w stanie zdrowia pokrzywdzonych. Przepięstwo to można popełnić zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym. Przedmiotem ochrony, z uwagi na umiejscowienie przepisu w rozdziale XXVI kk, jest rodzina, jej prawidłowe funkcjonowanie, a także życie i zdrowie, nietykalność cielesna, wolność i cześć (godność) osób wymienionych w dyspozycji art. 207 kk.

Przepięstwo z art. 190 § 1 kk polega na groźeniu innej osobie popełnieniem przepięstwa na jej szkodę w taki sposób, że może się ona obawiać urzeczywistnienia zapowiedzi. Dla istoty tego przepięstwa nie ma znaczenia, czy istnieją obiektywne warunki zrealizowania groźby i czy sprawca miał w ogóle zamiar ją urzeczywistnić. Wystarczy, aby wzbudziła ona w zagrożonym subiektywną obawę, że będzie spełniona i by pokrzywdzony miał do takiej obawy podstawy - co podlega ocenie Sądu. Zatem kryterium, że subiektywne odczucie obawy przez zagrożonego jest uzasadnione, należy ujmować obiektywnie, lecz z uwzględnieniem osobowości zagrożonego. Przepięstwo ma charakter materialny; jego skutkiem jest wzbudzenie w danej osobie obawy spełnienia groźby (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09.12.2002 r. IV KKN 508/99, publ. LEX nr 75496).

Zgodnie z art. 157 § 2 kk odpowiedzialności karnej podlega ten kto powoduje lekki uszczerbek na zdrowiu, trwający nie dłużej niż siedem dni. Średni albo lekki uszczerbek na zdrowiu determinowany jest czasem trwania naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia pokrzywdzonego. Istotne zatem jest jedynie ustalenie, czy uszkodzony narząd pozbawiony był zdolności do normalnego działania przez okres do 7 dni, czy też przez okres dłuższy, albo przez jaki czas występowały zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu zarówno o charakterze fizycznym, jak i psychicznym. Czynność sprawcy polega na powodowaniu opisanych w dyspozycji art. 157 § 2 kk. skutków. Pojęcie to obejmuje wszelkie zachowania, pozostające w związku normatywnym i przyczynowym ze skutkiem. Zachowanie sprawcy musi obiektywnie naruszać wynikającą z wiedzy i doświadczenia regułę postępowania z dobrem prawnym, jakim jest zdrowie człowieka. Przepięstwo określone w art. 157 § 2 kk może być popełnione umyślnie zarówno z zamiarem bezpośrednim jak i zamiarem wynikowym. Sprawca nie musi uświadamiać sobie i np. chcieć, aby powodowany przez niego uszczerbek na zdrowiu trwał nie dłużej niż 7 dni. Wystarczy dla przyjęcia realizacji znamion typu określonego w art. 157 § 2 kk, że sprawca chciał albo przewidując możliwość na to się godził, że spowodowany uszczerbek na zdrowiu będzie lekki. Określony zatem w art. 157 § 2 kk skutek musi być objęty winą umyślną sprawcy. Można o tym wnioskować na podstawie intensywności siły fizycznej, użytych środków, umiejscowienia ciosów zadanych pokrzywdzonemu.

Przepięstwo z artykułu 190 § 1 kk jest ścigane na wniosek pokrzywdzonego, natomiast przepięstwo z artykułu 157 § 2 kk jest, co do zasady, ścigane z oskarżenia prywatnego. Pokrzywdzone w niniejszej sprawie – E. K. (1) i K. K. (1) odmówiły składania zeznań (k. 126). Nadto E. K. (1) na rozprawie głównej w dniu 15 stycznia 2015 r. oświadczyła, iż nie wnosi o ściganie karne oskarżonego (k. 139). Biorąc pod uwagę, iż pokrzywdzone odmówiły składania zeznań, należało uznać, iż tym bardziej nie są zainteresowane ściganiem oskarżonego. Brak wniosku o ściganie oraz brak skargi uprawnionego oskarżyciela w sprawie o czyn ścigany z oskarżenia prywatnego skutkowały tym, że w niniejszej sprawie przedmiotem rozpoznania i orzekania nie mogły być objęte czyny z art. 190 § 1 kk i 157 § 2 kk.

Odnosząc się do przepięstwa z art. 207 § 1 kk w oparciu o zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy ustalono, zdaniem Sądu z uwagi na brak wystarczającej ilości materiału dowodowego wina T. K. (1) w kwestii popełnienia zarzucanego mu czynu tj. popełnienia przepięstwa penalizowanego w art. 207 § 1 kk nie została mu udowodniona.

Pokrzywdzone E. K. (1) i K. K. (1) odmówiły złożenia zeznań w postępowaniu przed Sądem. Sąd prowadzący postępowanie karne nie ma żadnych prawnych możliwości przesłuchania świadka, który skorzystał z prawa odmowy zeznań, nie może on także wykorzystać uprzednio złożonych przez świadka zeznań, ani dokonywać prób ich odtwarzania, zaś Sąd prowadzący postępowanie nie ma obowiązku ponownego wzywania tej osoby z urzędu do

złożenia zeznań (wyrok Sądu Najwyższego I KR 373/88). Jednocześnie Sąd nie jest uprawniony do ustalania i oceny przyczyn, motywów, pobudek odmowy zeznań przez osobę do takiej odmowy uprawnioną, gdyż decyzja o składaniu lub odmowie zeznań należy wyłącznie do osoby, której prawo to przysługuje (wyrok Sądu Najwyższego I KR 329/80).

W związku z decyzją pokrzywdzonych, Sąd mimo wyczerpania inicjatywy dowodowej nie był w stanie w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy składający się z zeznań świadków – policjantów, matki oskarżonego, sąsiadki oraz małżonków W., sporządzonych notatek policyjnych i protokołów oraz opinii biegłego – ustalić czy doszło do popełnienia przez oskarżonego przestępstwa znęcania psychicznego i fizycznego nad jego żoną o córką w okresie od 11 stycznia 2006 r. do 7 listopada 2012 r. Wskazani świadkowie nigdy nie byli bezpośrednimi świadkami awantur, znęcania się psychicznego i fizycznego w rodzinie K.. Niemożność przesłuchania pokrzywdzonych na wskazane powyżej okoliczności oraz nie możność posłużenia się zeznaniami złożonymi w toku postępowania przygotowawczego uniemożliwiła Sądowi ustalenie, czy rzeczywiście zachowanie oskarżonego wypełnia znamiona przestępstwa znęcania wskazane w art. 207 § 1 kk.

Wskazać należy, iż na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego istnieje szereg wątpliwości dotyczących ewentualnego popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu, których to wątpliwości nie sposób rozstrzygnąć z uwagi na fakt, iż najważniejsi świadkowie skorzystali z prawa do odmowy składania zeznań a nadto brak jest innych dowodów, które mogłyby przyczynić się do ich wyjaśnienia.

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wykazała jedynie, iż T. K. (1) nadużywał alkoholu, awanturował się z małżonką i córką K., czego konsekwencją była interwencja policji, a te okoliczności mogą w ocenie Sądu stanowić wyłącznie poszlaki w kwestii przyjęcia, iż oskarżony znęcał się nad żoną i córką, w żadnym jednak wypadku nie mogą one stanowić podstawy skazania za popełnienie przestępstwa penalizowanego w art. 207 § 1 kk.

Przy uznaniu, iż brak jest obiektywnych dowodów winy T. K. (1), mając na uwadze treść art. 414 § 1 zd. 2 kpk - przy zaistnieniu okoliczności z art. 17 § 1 pkt 1 kpk - Sąd wydał wyrok uniewinniający. Sąd uwzględnił również to, iż pomimo podjęcia wszelki możliwych środków aby wyjaśnić wątpliwości występujące w sprawie, dokonania gruntownej analizy całego dostępnego materiału dowodowego, wątpliwości tych nie udało się wyeliminować tak więc zgodnie z ogólną zasadą procesu karnego wyrażoną w art. 5 § 2 kpk nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzygnięte zostały na korzyść oskarżonego.

Na podstawie art. 230 § 2 kpk Sąd zwrócił pokrzywdzonej E. K. (1) dowód rzeczowy w postaci noża kuchennego, opisany jako DRZ 371/13 (k. 27).

Na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 kpk w zw. z § 14 ust. 2 pkt 3 oraz § 16 i § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223; zm. m.in. Dz. U. z 2003 r. Nr 229, poz. 2272; z 2011 r. Nr 240, poz. 1431) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata T. K. (3) kwotę 528 zł (pięćset dwadzieścia osiem złotych) powiększoną o należny od niej podatek VAT tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego wykonywaną z urzędu.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk Sąd zwolnił oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych obciążając nimi w całości Skarb Państwa.

Z powyższych względów orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.